

GŁOS PABIANIC

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V)

PIĄTEK 1 KWIEŃNIA 1949 ROKU.

Nr. 90 (1464)

309 miliardów złotych

na zwiększenie produkcji w przemyśle, wzrost gospodarki rolnej, rozbudowę komunikacji i portów, na kulturę i sztukę dla mas pracujących Polski — przewiduje

Narodowy Plan Gospodarczy

61-sze posiedzenie Sejmu Ustawodawczego RP

WARSZAWA (PAP). — Po szczegółowej debacie, Sejm jednomyslnie uchwalił rządowy projekt ustawy skarbowej i prelimitarza budżetowego na rok 1949. Debata dała wyraz szybkiemu rozwojowi Ludowego Państwa na wszystkich odcinkach życia publicznego.

W dniu wczorajszym plenium Sejmu omówiło Narodowy Plan Gospodarczy na rok 1949, oraz wysłuchało odpowiedzi ministra Spraw Zagranicznych tow. Zygmunta Modzelewskiego na interpelację posłów w sprawie umowy repatriacyjnej z Francją.

Obradom 61 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego RP przewodniczył Marszałek Sejmu Kowalski. Na posiedzenie przybyli przedstawiciele Rządu z wicepremierem Korzyckim na czele.

W imieniu komisji planu gospodarczego pos. Rapaczyński (PZPR) wygłosił obszerny referat generalny o planie na rok bieżący.

Przedstawiając Izbie zasadnicze wytyczne Planu na rok 1949 poseł Rapaczyński podaje, że w przemyśle nastąpi w roku bieżącym dalsze poważne powiększenie produkcji.

zróżnicowania asortymentu. Udział eksportu węgla będzie nadal poważny, powiększy się eksport nadwyżek rolniczych — spożywczych. Zaopatrzenie w urządzenia inwestycyjne zapewniają umowy ze Zw. Radzieckim i Czechosłowacją, a także dostawy ze Szwecji, Anglii, Francji, Belgii, Holandii i Szwajcarii.

641 miln. dolarów wyniesie plan importu

Plan importu na rok bieżący wyraża się sumą 641 mil. dolarów, z czego artykuły inwestycyjne stanowią 22 proc., surowce i materiały pomocnicze 68 proc. oraz artykuły konsumpcyjne — 10 proc. Łączna wartość eksportu wyniesie 662 mil. dolarów, z czego na surowce i materiały pomocnicze przypada 63 proc., na artykuły konsumpcyjne 32 proc. oraz na inne artykuły — 5 proc.

Planowy system oszczędzania

W WYNIKU ZWIĘKSZENIA PRODUKCJI I WPROWADZENIA PLANOWEGO SYSTEMU OSZCZĘDZANIA DOCHÓD NARODOWY OSIĄGNIĘ W R. B. WYSOKOŚĆ 20,6 MILIARDA ZŁ. PRZEDWOJENNYCH.

Następnie poseł Rapaczyński omówił plan w dziedzinie oświaty, szkolnictwa, kultury, sztuki, zdrowia i opieki społecznej.

Ogółem na cele społeczne i kulturalne przeznaczają się w budżecie i planie inwestycyjnym 129 miliardów zł.

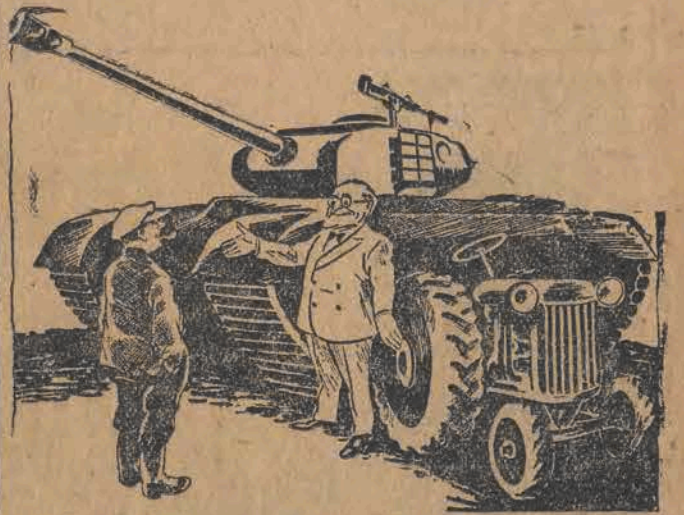
W końcowej części przemówienia, referent generalny przedstawia zasadniczą budowę ogólnego planu finansowego państwa, który zawiera się w kwocie ok. 800 miliardów zł. Po stronie dochodów 74,1 proc. stanowią środki akumulowane w budżecie państwowym, jak dochody bieżące, majątkowe, wpłaty przedsiębiorstw, amortyzacja przedsiębiorstw, lokaty inwestycyjne i inne.

Nawiązując do uchwały Rady Ministrów w sprawie planowego systemu oszczędzania mówca podkreśla, że jest on jednym z istotnych warunków realizacji planu gospodarczego.

Ze środków limitowanych (budżetu i kredytów bankowych) przeznaczają się w planie tegorocznym 290 miliardów zł. na inwestycje. Dochodzi do tego ok. 19 miliardów ze środków własnych samorządu, spółdzielczości, instytucji i organizacji społecznych i zawodowych. ŁĄCZNA SUMA ZATEM SIĘGA 309 MILIARDÓW ZŁ. NIE LICZĄC PO PRAWIE WNIIESIONYCH PRZEZ KOMISJĘ.

PO OBSZERNEJ DYSKUSJI USTAWA O NARODOWYM PLANIE GOSPODARCZYM WRAZ Z REZOLUCJAMI, ZOSTAŁA PRZYBRZLIWYCH OKŁASKACH CAŁEJ IZBY. UCHWAŁONA JEDNOMYSLNIE W DRUGIM, A NASTĘPNIE TRZECIM CZYTANIU.

Następne posiedzenie Sejmu Ustawodawczego odbędzie się w dniu 7 kwietnia 1949 r. o godz. 10-ej rano.



Truman — komiwojażer fabrykantów broni — do francuskiego chłopca: — Traktorów akurat u nas zabrakło, ale możemy wam dostarczyć tych nowoczesnych maszyn na kredyt lub za gotówkę.

Delegaci rządu Kuomintangu zgłosili się w Pekinie w kwaterze głównej wojsk ludowych

LONDYN (PAP.). Jak donosi z Nankinu agencja Reutersa, do Pekinu przybyła delegacja rządu Kuomintangu do rokowań z delegatami Komunistycznej Partii Chin. Rokowania te rozpoczynają się 1 kwietnia br.

Polska Ludowa gwarantuje wszystkim swym synom pracę i opiekę

Tow. min. Modzelewski odpowiada na interpelację posłów w sprawie umowy repatriacyjnej z Francją



Wysoki Sejmie!

Uzasadniony niepokój całego społeczeństwa, wywołany niechęcią rządu francuskiego do odnowienia umowy repatriacyjnej z Polską; względnie zawarcia umowy dostosowanej do dzisiejszych warunków, znalazł wyraz w interpelacji, na którą mam dziś zaszczyt odpowiedzieć.

Już na wstępie chciałbym jednak zaznaczyć, że sprawa repatriacji robotników polskich z Francji jest tylko fragmentem stosunków polsko-francuskich. Toteż dla wyjaśnienia tej sprawy nie od rzeczy będzie poruszyć i inne zagadnienia.

Dzieje pobytu wielkiej rzeszy robotników polskich we Francji są dość długie. Siegają one okresu po pierwszej wojnie światowej. Jak wiadomo w okresie tym rząd francuski wskutek wielkich zniszczeń dokonanych przez wojnę 1914—1918 roku na terytorium Francji zwrócił się do rządu polskiego o pomoc w postaci siły roboczej. Ówczesne rządy polskie skwapliwie podchwyciły propozycję francuską i zagwarantowały Francji prawo do zorganizowanej kampanii rekrutacyjnej na terenie Polski i wśród górników polskich w Westfalii.

W wyniku rozmów na ten temat została zawarta 3 września 1919 r. specjalna konwencja polsko-francuska zarejestrowana w Lidze Narodów. Art. 6 tej konwencji wyraźnie mówi, że „żadne specjalne pozwolenie nie będzie wymagane przy wyjeździe z kraju zamieszkania od robotników obcokrajowców, ani od ich rodzin, w chwili ich powrotu do krajów pochodzenia”.

Art. 10 w przewidywaniu, że mogą zajść zmiany na rynkach obu krajów, postanawia konsultacje obu rządów celem dostosowania spraw emigracji do potrzeb chwili.

W zorganizowany sposób wyjechało z Polski setki tysięcy robotników.

Nie potrzebuje chyba dodawać, że ich to rękoma odbudowano dużą część zniszczeń i doprowadzono do wysokiego stanu wydobyte węgla w pol-

nocnych zagłębieniach Francji. Zmieniła się jednak sytuacja w Polsce, która przestała być krajem eksportującym siłę roboczą, a stała się dla mas pracujących ojczyzną, gwarantującą im u siebie pracę i chleb. Toteż zostały zawarte kolejno dwie umowy o repatriacji między Polską i Francją, a mianowicie w roku 1947 i 1948.

Już we wrześniu roku ubiegłego ambasada RP w Paryżu domagała się przedłużenia na 1949 r. umowy z 1948 r. Po kilkumiesięcznym zwlekaniu rząd francuski formalnie odmówił przedłużenia, lub zawarcia nowej umowy. Motywy podane przez rząd francuski były następujące:

a) Istnieje już stan normalny i każdy obywatel polski może wracać indywidualnie do Polski.

b) Komunikacja kolejowa przez Francję, Niemcy i Czechosłowację jest również normalna (Orient - Express), odpada wobec tego potrzeba organizowania zbiorowych transportów.

Rząd polski wysłał rządowi francuskiemu odpowiedź, w której stwierdza, że:

1 Umowy powojenne o repatriacji opierały się za sadniczo na obowiązującej konwencji z 1919 r.

2 Nienormalnym stanem jest okupacja Niemiec przez aliantów, którzy wszelkie transporty z Francji muszą przejeżdżać tranzytem, a uzyskanie wiz przejazdowych na indywidualne przejazdy z Permit Office przy braku zorganizowanej reemigracji jest rzeczą praktycznie niemożliwą.

Dla charakterystyki ogólnego klimatu rozmów na temat repatriacji można przytoczyć taki fakt. Nie wszyscy zgłoszeni w 1948 r. reemigranci mogli wyjechać, wobec tego francuskie M. S. Z. formalnie na notę zobowiązało się wypuścić w styczniu 1949 r. dwa dodatkowe pociągi. Na krótko przed wyjazdem pierwszego pociągu władze francuskie inną notą cofnęły swoje przyrzeczenie w wyniku czego 700 osób, w tym spora liczba dzieci, pozostało w bardzo ciężkich warunkach.

Przechodząc do omówienia ostatnich wydarzeń we Francji, min. Modzelewski stwierdza:

Wiele niepokoju budzi ogromny wzrost wypadków śmiertelnych i kalectwa, którym ulegają polscy górnicy we Francji.

Rząd polski czeka obecnie na odpowiedź rządu francuskiego, któremu wyraził swoje głębokie zaniepokojenie, prosząc o zakomunikowanie, jakie środki podjęte będą w celu usunięcia tego stanu rzeczy.

Omawiając sztywne władz francuskich wobec Polaków w sprawie udzielania wiz, podkreślając zagadnienie stosunków handlowych między Polską a Francją i wskazując na drastyczne momenty, wytworzone przez ustosunkowanie się rządu francuskiego do krajów demokracji ludowej, — min. Modzelewski konkluduje:

Powstałe pytanie, jakie jest to ogólne tych powiedzieliśmy co najmniej zgrzytów w stosunkach Francji do Polski? Źródłem tego jest coraz mocniejsze przeciwstawienie się w ostatnim okresie rządu francuskiego tym pozycjom politycznym Francji, jakie zajmowała ona w okresie walk o wyzwolenie i bezpośrednio po wyzwoleniu, w wyniku czego nastąpiła ewolucja stanowiska rządu Francji do zagadnienia niemieckiego i tego wszystkiego, co się za tym zagadnieniem kryje.

Mówię o tym, gdyż ewolucja w tej sprawie stała się przyczyną, że odnowienie układu o sojuszu Polski z Francją nie doszło do skutku.

W dalszym ciągu swego przemówienia min. Modzelewski przechodzi do analizy politycznej sytuacji we Francji i wynikającego stąd stosunku rządu francuskiego do Polski.

Pragnienie pokoju tkwi głęboko w sercach wszystkich prostych ludzi. Zdecydowanie pokojowa polityka Związku Radzieckiego, z którą rząd polski całkowicie się solidaryzuje, daje najmniejszą wyraz tym pragnieniom i znajduje odzwierciedlenie w jak najszerszych masach na całym świecie.

Wyrazem nienawiści do planów nowej agresji jest coraz bardziej potężniejący ruch na rzecz trwałego Pokoju.

DLATEGO WIEBZYM, ŻE ZNAJDA SIĘ POKOJOWE CZYNNIKI, KTÓRE WPŁYNĄ NA BIEG SPRAW, TAK, ABY ZAMIARY PODZEGACZY WOJENNYCH ZOSTAŁY POKRZYŻOWANE I ABY I NA TYM ODCINKU, NA ODCINKU STOSUNKÓW POLSKO-FRANCUSKICH ZAPANOWAŁY NORMY, SŁUŻĄCE BEZPOŚREDNIO I POŚREDNIO DOBRU OBYDWU NARODÓW, ABY ZAPANOWAŁ KLIMAT PRZYJAŹNI I WSPÓŁPRACY KTÓREJ OBYDWA NARODY SŁUSZNIE TAK BARDZO PRAGNĄ, A KTÓRY, NIE MA CO DO TEGO ŻĄDNYCH WATPLIWOŚCI SYLBY GENNYM WKŁADEM DO UTRWALENIA POKOJU W EUROPIE I NA CAŁYM ŚWIECIE.

Przemysł Państwowy

Planowana wartość produkcji przemysłu państwowego wyniesie 12 miliardów 958 milionów złotych według cen z 1937 roku i wzrośnie o 26 procent w porównaniu z planem roku ubiegłego.

Wszystko wskazuje na to, że plan tegoroczny będzie przekroczony i że będzie wykonane portawione przez Kongres Zjednoczonej Partii Robotniczych zadanie wykonania planu 3-letniego w ciągu 9—10 miesięcy.

Najpoważniejszy udział w ogólnej wartości produkcji wykazuje hutnictwo, natomiast najpoważniejszy wzrost udziału — przemysł konsumpcyjny z włókienniczym na czele.

Powstanie szereg nowych zakładów produkcyjnych i podejmujemy nowe rodzaje produkcji

Na inwestycje w przemyśle państwowym przeznaczają się 118,6 miliarda zł.

W budownictwie przemysłowym, na które przeznaczają się 39 miliardów zł, położony będzie nacisk na zastępowanie przestarzałych urządzeń nowymi, na rozbudowę budynków i hal fabrycznych, magazynów itp.

NA BUDOWE NOWYCH ELEKTROWNI, KOPALN, ZAKŁADÓW CHEMICZNYCH, ROZBUDOWE ISTNIEJĄCYCH HUT I BUDOWE NOWEJ WIELKIEJ HUTY, ODBUDOWE FABRYKI MASZYN I TURBIN ORAZ BUDOWE NOWEJ CEMENTOWNI, — PRZEZNACZONE ZOSTAŁY SUMY OD 500 MILIONÓW DO 2 MILIARDÓW NA KAŻDY OBIEKT OSOBNIE.

Państwo Ludowe

wysoko podniesie produkcję rolniczą prelimitując miliardy złotych na pomoc chłopom

Plan tegoroczny po raz pierwszy ujmuje podstawy gospodarstwa kłupowszczyznionej w rolnictwie. Naczelnym dążeniem jest zwiększenie produktywności i towarowości w Państwowym Gospodarstwie Rolnym, które jednocześnie mają przodować w krzewieniu postępu rolniczego.

Zwyzkowo kształtować się będzie również produkcja indywidualnych gospodarstw chłopskich, do czego w dużym stopniu przyczyni się skuteczna pomoc Państwa.

Pomoc ta wyniesie około 14 miliardów zł.

W TYCH WARUNKACH UWZGLĘDNIONY W PLANIE WZROST PRODUKCJI W GOSPODARSTWACH CHŁOPSKICH NIE JEST TYLKO PRZEWIDYWANIEM, ALE POSIADA PODSTAWY W PO-

SREDNIM ODDZIAŁYWANIU PAŃSTWA.

Na 1 lipca b. r. czynnych będzie w rolnictwie 15.500 traktorów. Pod zbiór w 1949 r. użyje się łącznie przeszło 1 milion ton nawozów, czyli o 80 proc. więcej, niż przed wojną.

W DZIEDZINIE KOMUNIKACJI prowadzone będą dalsze roboty w zakresie odbudowy sieci kolejowej i dróg. Roboty te potrącają do końca planu 6-letniego.

Na czoło inwestycji w komunikacji wysuwają się roboty na Trasie W—Z i na nowej Marszałkowskiej w Warszawie, oraz budowa drogi, łączącej Gdańsk z Gdynią.

Wchodzący również, kontynuują swe wywody pos. Rapaczyński — w okres ROZBUDOWY PORTOW.

Budownictwo

W BUDOWNICTWIE zastosowano po raz pierwszy podział na budownictwo produkcyjne i nieprodukcyjne — głównie mieszkalniowe.

Budownictwo nieprodukcyjne obejmuje w 40 proc. obiekty nowe. Znaczny wzrost planowanych nakładów na budowę mieszkań wiąże się przede wszystkim z koniecznością zapewnienia mieszkań górnikom — szczególnie powracającym z Francji — oraz robotnikom szeregu innych gałęzi przemysłu.

Zgodnie z polityką Rządu, plan stawia poważne zadania w

zakresie rozwoju uspołecznionego aparatu handlowego.

Oprócz handlu państwowego — objęto również planem aparat spółdzielczy i samorządowy.

Hurt uspołeczniony zwiększy swe obroty o 48 proc. detal o 52 proc. Sieć placówek hurtu uspołecznionego wzrośnie o 40 proc., w detalu zaś o 36 proc.

Położony jest duży nacisk na rozwój handlu mięsnego i rybnego, co jednak połączone jest z trudnościami i kosztami inwestycji chłodniczych.

W handlu zagranicznym idziemy w kierunku dalszego

Pierre Daix
redaktor naczelny „Lettres Françaises”

300 milionów zgłoszeń

Na grę podlegaczy wojennych masy ludowe dają zdecydowaną odpowiedź:

W ciągu niespełna miesiąca komitety przygotowawcze do światowego Kongresu Obrony Pokoju zarejestrowały ponad 300 milionów zgłoszeń!

Fakt ten stanowi dziś najdośćniejsze wydarzenie w życiu międzynarodowym.

Musiła on wywołać nielada zamieszanie w obozie imperia listycznym, czego dowodem jest m. in. odmowa wydania wiz licznym osobowościom, które zamierzały udać się na krajowy Kongres Pokoju w Nowym Jorku. We Francji za rządzenie to dotknęło poety Paul Eluarda, który w czasie okupacji przywrócił prawdziwy sens słowu „wolność”, panią Eugénie Cotton, dyrektorkę honorową Państwowej Wyższej Szkoły w Sevres — najlepszej szkoły francuskiej dla dziewcząt, przewodniczącą Federacji Kobiet, księżną Bouliera, kapelaną „bojowników wolności”, który za Ryo de Janeiro zbiera się w początku kwietnia wielki Kongres, który zgromadzi olbrzymią większość ludzi postępo-

imperialistycznym a kolonialnymi.

Dążenia podlegaczy wojennych natrafiają jednak na przeszkody nawet w Stanach Zjednoczonych. Świadczy o tym m. in. deklaracja gubernatora Nowego Jorku, Deweya, który wyjaśnił, że nie może zakazać zwołania krajowego Kongresu Intelektualistów ponieważ było by to sprzeczne z zasadami demokratycznymi, do których przywiązani są Amerykanie. Fakt, że ten rywal Trumana, pobity w wyborach dlatego, że reprezentował wojnę, zmuszony jest dzisiaj do złożenia tego rodzaju oświadczenia, wykazuje jak silne są nastroje pokojowe wśród szerokiej masy ludowych w Stanach Zjednoczonych.

Zawszad nadchodzą wiadomości dowodzące, że zapowiedź Światowego Kongresu Pokoju wywołała głęboki odzwiek w całym świecie. W Rio de Janeiro zbiera się w początku kwietnia wielki Kongres, który zgromadzi olbrzymią większość ludzi postępo-

wych o nazwiskach znanych w dziedzinie literatury, sztuki i polityki.

W Paryżu w końcu tego tygodnia nastąpi otwarcie wielkiego Zjazdu Przedstawicieli Myśli Francuskiej, zwołanego z inicjatywy krajowego Związku Intelektualistów i Konfederacji Pracowników Intelektualnych. W tym samym czasie lekarze francuscy obradować będą w sprawie pokoju i dwie te manifestacje uważać można za rodzaj francuskiego preludeum do Światowego Kongresu Pokoju. Zgromadzą one ludzi, którzy od czasów walki przeciwko Niemcom nie zdołali połączyć się na platformie wspólnej akcji.

W Anglii, Belgii, Holandii, Włoszech, pod najróżnorodniejszymi i najbardziej pomysłowymi formami organizują się masowe zebrania, otwierające kampanie solidarności w celu wysłania na Kongres paryski oprócz delegatów wybranych formalnie, tysięcy mężczyzn, kobiet i młodzieży. Z Włoch przybędą poza delegatami, burmistrzowie wszystkich wiel-

kich miast włoskich, reprezentujący ponad 20 milionów Włochów.

Komitety przygotowawczy, któremu przewodniczy profesor Joliot, otrzymuje masę telegramów ze wszystkich części świata, z Burmy, z Wietnamu (skąd wpłynął akces stowarzyszeń reprezentujących 11 milionów mieszkańców tego kraju), od wielkich organizacji Wolnych Chin, z Costa Rica, z Mongolii Zewnętrznej, z Meksyku, podczas gdy w Paryżu prosi ludźmi, którzy czytali afisze o Światowym Kongresie, telefonują nieustannie, aby wyrazić swą aprobatę i powiadomić, że oni również dołączają swe zgłoszenia do listy wybitnych osobistości i wielkich organizacji które już odpowiedziały na apel organizatorów.

Jest to objaw napawający otuchą, że masy ludowe zdecydowane są pokierować swym losem i, że potrafią wykonać postawę z kwietniowego Kongresu Pokoju spowodować kleskę spragnionych krwi imperialistów.

Amerykanie rozbudowują przemysł niemiecki ciągnąc kolosalne zyski i stwarzając w Bizonii konkurencję dla przemysłu Wielkiej Brytanii

MOSKWA, (PAP). — „Nowoję Wremia” publikuje artykuł Gusiewa, poświęcony t. zw. niemieckiej konkurencji.

Autor artykułu stwierdza, że już w styczniu 1949 roku prasa brytyjska rozpoczęła kampanię na temat poważnego niebezpieczeństwa niemieckiej konkurencji dla eksportu brytyjskiego na rynkach światowych.

Cała ta wrzawa raptem zakończyła się jak po dotknięciu różdżki czarodziejskiej.

Bunt brytyjski zakończył się na rozkaz amerykański.

General Clay wyśmiał na konferencji prasowej oskarżenia brytyjskie o nieuczciwej konkurencji artykułów zachodnio-niemieckich i wyjaśnił, że artykuły te eksportowane są nie po cenach dumpingowych, lecz po cenach, określonych przez rzeczywiste koszty produkcji. Wrzecie zastępca szefa specjalnej misji dla realizacji planu Marshalla w Anglii odwiedził ministra Crippsa, żądając położenia kresu kampanii angielskiej przeciw niemieckiej i prasy przeciwko eksportowi niemieckiemu. Rozkaz ten został wykonany.

W dalszym ciągu artykułu Gusiew stwierdza, że podniesione przez angielską prasę zagadnienie niemieckiej konkurencji zasługuje na poważne rozpatrzenie.

Istotą zagadnienia — pisze Gusiew — nie polega na konkurencji towarów niemieckich z brytyjskimi.

Istotą zagadnienia jest sprawa gospodarczego odrodzenia

Wielkiej Brytanii, to nie konkurencja niemiecka, lecz amerykańsko-niemiecka.

Wszystko to oznacza — pisze Gusiew — że handel zagraniczny Niemiec Zachodnich w istocie jest częścią handlu zagranicznego Stanów Zjednoczonych.

W dalszej części artykułu Gusiew podkreśla, że istota walki między amerykańskimi i brytyjskimi monopolistami o eksport niemiecki polega na tym, że każdy z dwóch partnerów — konkurentów pragnie wykorzystać handel zagraniczny Bizonii dla swoich własnych interesów. Dla Stanów Zjednoczonych handel zagraniczny Niemiec Zachodnich — to część ich własnego handlu.

Anglicy uważają, że kapitał amerykański winien się ograniczyć jedynie do przedwojennych inwestycji, natomiast Stany Zjednoczone oświadcza, że będą w przyszłości inwestować kapitały w przemysł Niemiec Zachodnich. Spór ten — kończy autor — jest przyczyną „buntu” brytyjskiego, przeciwko niemieckiej konkurencji.

Konkurencja, która zagraża

DNI GORKIEGO

MOSKWA. W Moskwie i w 789 wydań o ogólnym nakładzie 42.457 tys. egzemplarzy.

Powieść Gorkiego „Matka” wydano 118 razy. Ukazała się ona w 34 językach, w ogólnym nakładzie 2.287 tys. egzemplarzy.

Gazety moskiewskie poświęcają specjalne artykuły, w instytucjach i zakładach naukowych odbywają się wieczory, referaty, pogadanki, poświęcone życiu i twórczości wielkiego pisarza proletariackiego.

W ciągu dni jubileuszowych, szczególnie wiele ludzi zwiedza muzeum Maksyma Gorkiego, utworzone w 1937 roku. Cieszy się ono dużą popularnością wśród mieszkańców Moskwy i przyjezdnych.

Różne ekspozycje — rekonstrukcji Gorkiego, wydania jego dzieł, dokumenty archiwalne, zdjęcia, obrazy, rzeczy osobiste go użytku — wszystko to mówi o życiu i twórczości pisarza.

Dożym zainteresowaniem cieszą się dokumenty, obrazujące przyjaźń Gorkiego z Leninem i Stalinem.

Utwory Gorkiego cieszą się ogromną popularnością wśród narodów Związku Radzieckiego.

Według danych Wszecznikowskiego Instytutu Książki od 1918 r. do stycznia br. w Związku Radzieckim wydano utwory Gorkiego 1.549 razy w ogólnym nakładzie 48.261 tysięcy egzemplarzy. Książki Gorkiego ukazały się w 68 językach.

W języku rosyjskim wyszło

Państwowe Wydawnictwo Literatary Pięknej wydało z okazji jubileuszu utwory Gorkiego „W Ameryce” i „Opowieść o Włoszech”. Wydawnictwo „Moloda Gwardia” wydało niedawno zbiór prac publicystycznych Gorkiego pt. „Artykuły i pamflety”.

Sztuki Gorkiego, zajmują pierwsze miejsce w repertuarze teatrów stołecznych. Tak np. sztuka „Na dzień”, wystawiona po raz pierwszy w Teatrze Artystycznym (MCHAT) 31 października 1902 roku, jest nadal ważną pozycją w repertuarze tego teatru. Sztukę tę wystawił K. Stanisławski i Niemirowicz-Danczenko. Sztuka Gorkiego pt. „Wrogowie” była grana ponad 200 razy w Teatrze Artystycznym w Moskwie.

Obecnie grane są sztuki Gorkiego „Barbarzyńcy” i „Wrogowie”, w Teatrze Małym „Matka” — w Teatrze Dramatycznym, „Starzec” — w Teatrze Kemeralskim, „Dzieci słońca” — w Teatrze im. Jeremolowej.

W próbach są inne sztuki Gorkiego.

Państwowy Teatr Mały wystawi sztuki „Ostatni” i „Jakob Bogomolec”. Moskiewski Teatr Artystyczny — „Mieszczanie”, a zespół teatru im. Jeremolowej sztuki „Letnicy”.

Plenum Wojewódzkiej Rady Narodowej

Plenum Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi na posiedzeniu w dniu 30 marca br. uchwałoło rezolucję solidaryzującą się z oświadczeniem Rządu w sprawie uregulowania stosunków między Państwem a Kościołem.

Rezolucja potępiająca antypolską działalność reakcyjnej części kleru przyjęta została jednogłośnie przez wszystkich radnych.

Następnie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej przyjęło słobowanie od nowych radnych ob. ob. Ożgowskiej Hanzy, Królikowskiej Leokadii i Buchnerowej Lucji, które weszły w skład WRN z ramienia wojewódzkiego Zarządu Ligi Kobiet Z ramienia PSL-u w skład Rady weszli ob. Halladyn Zygmunt i Król Michalina, z ramienia Izby Rzemieślniczej ob. ob. Turlejski Władysław i Filipiak Bolesław.

W związku z nastąpieniem przewodniczącego PRN w Łasku ob. Dyły, na jego miejsce do WRN powołany został ob. Mazurowski, a na miejsce następującego przewodniczącego P. R. N. w Łęczycy ob. Białasa Franciszka delegowano ob. Kujdę Stanisława.

W dalszym ciągu obrad wice-

rował zagadnienie akcji oszczędnościowej w samorządzie i administracji państwowej. Akcja oszczędnościowa jest bojowym zadaniem stojącym przed wszystkimi Powiatowymi i Gminnymi Radami Narodowymi. Akcja Oszczędnościowa prowadzi na będzie w samorządach przede wszystkim przez szkolenie personelu, dzięki czemu znacz-

nie zostanie skrócony tok czynności urzędowych, dając duże oszczędności w czasie i w zatrudnionym personalu.

Plan pracy Wojewódzkiego Wydziału Komunikacyjnego na rok 1949 omówił inż. Golański.

W b. r. przewidywana jest przebudowa dróg na długości 50 kilometrów kosztem 364.000,00 złotych. Prace prowadzone będą na 8 odcinkach, przy czym najdłuższy, wynosi 11 km.

Plenum WRN powzięło również uchwałę akceptującą zmiany terytorialne Województwa Łódzkiego.

KOMUNIKATY

Wydział Propagandy Oświaty i Kultury KW. PZPR. w Łodzi zawiadania, że w sobotę dnia 2 kwietnia o godzinie 9-ej rano, w świetlicy KW. PZPR. odbędzie się odprawa przewodniczących powiatowych i miejskich Komisji szkolenia partyjnego.

Obecność obowiązkowa.

Wydział Propagandy Oświaty i Kultury KW. PZPR. w Łodzi.

Wydział Propagandy Kultury i Oświaty KW PZPR w Łodzi zawiadania, że w poniedziałek dnia 4 kwietnia, o godzinie 9-ej rano w świetlicy odbędzie się odprawa instruktorów Propagandy przy Komitetach Po-

wiatowych i Miejskich PZPR. Obecność obowiązkowa.

Wydział Propagandy Kultury i Oświaty Piotrkowska 55.

Związek Zawodowy Oddział nr. 4 Jedwabniczo-Galanteryjny i Artykułów Technicznych zawiadania, że w dniu 3 kwietnia br. o godzinie 9-ej w sali OKZZ, ul. Traugutta 13 odbędzie się plenarne zebranie Rad Zakładowych, mężów zaufania, komisji przy Radach Zakładowych oraz przewodniczących Komisji Kobiet.

Obecność obowiązkowa. Zarząd.

W. Ażajew

102

Daleko od Moskwy

— Nie damy rady Aleksandrze Iwanowiczu, — łagodnie odpowiadał staruszek. — Proszę, tu jest wylczenie. Posiadamy dwanaście samochodów, z których na każdy ładuje się...

— Maszyny pozostają maszynami, ludzie zaś — ludźmi, — odpowiedział Przybytkowi Kotienew. — Wiecie doskonale o tym, że z każdym dniem u nas rozwija się na tych samych maszynach wciąż więcej i więcej rur.

— Dzisiaj zwołałem wszystkich szoferów, usłyszymy co oni powiedzą — dodał Rogow.

— Niezależnie od tego, co powiedzą możemy stwierdzić, że rury rozwoju w niewłaściwy sposób, że rzucają je gdzie popadnie — łagodnie ale jednocześnie z uporem twierdził Przybytkow. — Faktu tego nie brano pod uwagę przy sporządzaniu rozkładu i to będzie wymagało dodatkowego czasu.

— Naczelnik punktu ma rację — powiedział Kowszow. — Należy przyspieszyć tempo rozwoju rur. Kiedy szoferzy się zbiorą, pomówimy o zmianie organizacji całego systemu rozwoju. Mamy projekt, który wydaje się być bardzo celowy.

Rogow zmarszczył się, nie był zadowolony z poparcia Aleksiego. Baridze zauważył to i potwierdził:

— Przekonasz się Aleksandrze Iwanowiczu, że jest to wspaniały, a jednocześnie bardzo prosty pomysł. Dzi-

wię się prosto dlaczego nam nie przyszedł wcześniej do głowy!

Nagle do biurka wbiegł szybko młodzieniec w szoferских rękawicach. Głowa jego była okryta szronem, mokry kożuszek pokryty był warstwą lodu. Ciężko dysząc zameldował Rogowowi:

— Wydostałem maszynę z rowu! Odstawiłem do garażu.

— Doskonale — poweselał Rogow. — Spiesz do domu i staraj się ogrzać. Powiedz, że kazałem ci wydać szklankę spirytusu. I uważaj, abyś tylko nie zachorował...

Szofer nie odchodził i wciąż patrzył na Rogowa. Ten popchnął go w kierunku drzwi.

— Idź już. Znam przepisy bez ciebie, utopiłeś maszynę — należał ci się nagana, uratowałeś maszynę — cofam naganę. Rogow szybko powiedział do Kotienewa: — Czy widzisz jakim kamieniem na duszę kładą się wyrzuty. Ale teraz nie jest taki czas, aby je otrzymywać. A szczególnie od Batmanowa.

Niziutki o szerokich barach człowiek w zatłuszczonym kombinezonie ukazał się na progu.

— Porozmawiaj z tym uzurpatorem. Obawiam się, że nie potrafię się opanować powiedział Rogow do Kotienewa.

— Kto wam pozwolił samowolnie rządzić się na punkcie? — zapytał Kotienew człowieka w kombinezonie.

— Jakże miałeś prawo zabrać Nanajczykowi rybę?

— Jaktó, przecież to my wyciągnęliśmy z rzeki tę rybę-wieloryba. Oni i tak nie potrafili jej wyłowić, — niewinnie wzruszył ramionami mechanik.

— „To my, to oni!” — przedrzeźnił Rogow, który jed-

nakże nie wytrzymał. — Co do moralu, to o tym pomówimy potem specjalnie, gdyż w tej chwili nie wszystkie wyrazy nadają się do wypowiedzenia.

— Wasz postępek — był jakimś dziwnym wybrękiem — robił Kotienew mechanikowi wymówki. — Nanajczyk zasługuje na duży z naszej strony szacunek. Pomagają nam prawie we wszystkim. Więc po co tak postąpiłście? Przecież zamierzali sami połowę tej ryby oddać dla punktu.

— No więc dobrze. Niechaj uważają, że już ten prezent zrobili — głupio uśmiechnął się mechanik. — A dla siebie jeszcze złowią, w rzece ryb nie brak.

— Patrzącie, nie wiedziałem, że jesteście takim kupcem! — ze złością zdziwił się Rogow. — Powinniście pracować w dziale zaopatrzenia — wtedy szybko ogoiłilibyście całą okolicę!... Więc oto, co wam powiem obywatelu Tytusie Tytusiewicz: natychmiast proszę dostarczyć rybę przewodniczącemu kołchozu, a później przyjdźcie, to pomówimy o handlowości.

Słowo „Pomówimy” wypowiedział w taki sposób, że mechanika aż zatkalo...

— Jeśli nie masz nic przeciwko temu, to ja zajmę się tą sprawą — zaproponował Kotienew. — Pójdę do kolumny samochodowej, zbiorę wszystkich komunistów i bezpartyjnych i pomówimy otwarcie. Mechanik i jego dzisiejszy kawał zasługują na szczególną uwagę.

Przybytkow i Beridze z Kowszowem przeglądali wykazy punktu interesując się tym co jest, a czego brak na punkcie.

(D. c. n.)

Walenty Wende

gen. dyrektor Centr. Zarządu Przemysłu Włókienniczego

Przemysł włókienniczy w walce o 7 miliardów zł. oszczędności

CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO oparł swój plan oszczędnościowy nie na złotych kach, nie na wartości poszczególnych elementów kosztów własnych, lecz na wskaźnikach ilościowych...

Usprawnienia organizacyjne powinny zmniejszyć godziny nadliczbowe z 5 proc. do 3,5 proc., co da nam oszczędności w wysokości 824 milionów złotych.

Zwiększenie wydajności maszyn i pracowników pozwoli nam na przedterminowe wykonanie planu, a mianowicie: wykonanie planu 1949 roku o 15 dni przed terminem.

Podniesienie jakości produkcji, tzn. podniesienie procentu I gatunku oraz zmniejszenie procentu braków, powinno nam dać oszczędności w kwocie 644 milionów złotych.

PIERWSZY RZUT PLANU oszczędnościowego, przeprowadzony w terminach wyznaczonych przez uchwałę Rady Ministrów, zamknął się kwotą przeszło 7 miliardów złotych.

W pierwszym rzucie mogliśmy to uczynić również tylko częściowo, a to właśnie z powodu braku rozpracowanych w zakładach wskaźników i norm zużycia.

W pierwszym rzucie mogliśmy to uczynić również tylko częściowo, a to właśnie z powodu braku rozpracowanych w zakładach wskaźników i norm zużycia.

W pierwszym rzucie mogliśmy to uczynić również tylko częściowo, a to właśnie z powodu braku rozpracowanych w zakładach wskaźników i norm zużycia.

Uwaga, korespondenci fabryczni i redaktorzy gazetki ściennych

W sobotę, dnia 2-go kwietnia odbędzie się uroczyste otwarcie kursu zorganizowanego przez Łódzki Komitet PZPR i redakcję „Głosu Robotniczego”.

Inauguracyjny wykład będzie miał miejsce o godz. 17-ej w lokalu Ośrodka Szkoleniowego Łódzkiego Komitetu PZPR przy ul. Południowej 65.

Obecność obowiązkowa pod rygorem partyjnym. Łódzki Komitet PZPR i redakcja „Głosu Robotniczego”

WALKA O DISCYPLINĘ TECHNOLOGICZNĄ

Jedną z największych bolączek naszej produkcji jest brak dyscypliny technologicznej. Wprawdzie opracowaliśmy już warunki techniczne, które określają, jak powinien wyglądać i jakie właściwości powinien mieć gotowy produkt...

Do dnia 15 kwietnia r. b. we wszystkich zakładach będą za twierdzone przez dyrektorów produkcyjnych tymczasowe przepisy technologiczne. Stają się one dla nas głównym orężem nie tylko w walce o dyscyplinę technologiczną...

RACJONALNY PODZIAŁ KOMPETENCJI

Drugą taką zasadniczą pracą przygotowawczą, będącą w toku, jest opracowanie i wprowadzenie schematów organizacyjnych ściślej określających kompetencje i podział czynności poszczególnych komórek w zakładach pracy.

Wprowadzenie schematu organizacyjnego, podziału czynności oraz określenie praw i obowiązków poszczególnych kierowników i pracowników zakładów powinno stać się drugą zasadniczą naszą bronią dla usprawnienia gospodarstwa naszego przemysłu.

Trzecią naszą pracą, którą obecnie rozpoczynamy, jest ustalenie norm zużycia, przynajmniej na surowce i materiały pomocnicze.

PODNIESIENIE KWALIFIKACJI ZAWODOWYCH

Następnym zadaniem, które musimy rozwiązać w roku 1949, jest zagadnienie zwiększenia wydajności maszyn przez polepszenie kwalifikacji naszych robotników.

Autorka powieści p. t. „Kawaler Złotej Gwiazdy”

Siemion Babajewski... wprowadza czytelnika w świat kolchozowej wsi kubańskiej. By napisać swą powieść, Babajewski nie potrafił dokonywać specjalnych studiów i obserwacji środowiskowych sam bowiem urodził się i wyrósł na wsi, gdzie po dziś dzień mieszka i pracuje.

Babajewski pisze o Kubani — jednym z rozległych i specyficznych obszarów ZSRR, gdzie walka nowego ze starym przybierała bardzo gwałtowne formy. „Biali” generałowie i zagnanieci interwencji stawali nieraz na kubańskiej kozackiej, Leez i ci i tamci z obozu kontrewolucji zawiadli się w swoich rachubach.

Inauguracyjny wykład będzie miał miejsce o godz. 17-ej w lokalu Ośrodka Szkoleniowego Łódzkiego Komitetu PZPR przy ul. Południowej 65.

Obecność obowiązkowa pod rygorem partyjnym. Łódzki Komitet PZPR i redakcja „Głosu Robotniczego”

zbirowej i norm technicznych pozwala nam zorientować się jak wielkie rezerwy posiadamy w tej dziedzinie.

Ruch współzawodnictwa ze społecznego, w którym przodownicy pracy organizują zespoły produkcyjne, pomagają swym słabszym kolegom, wskazuje nam drogę doskonalenia mało wykwalifikowanych robotników.

INNE ZADANIA

Poza tym wprowadzamy obecnie miesięczne sprawozdania o wykonaniu normatywnych obrotowych na wszystkich naszych zakładach i chcemy, aby przestrzeganie normatywnych zapasów, normatywnych zużycia, normatywnych wierzytelności i innych normatywnych, określających wysokość kapitału obrotowego, stało się tak samo prawem, jak stało się prawem wykonania planu produkcyjnego i aby w najbliższej przyszłości mógł personel administracyjny - finansowo - handlowy premiować w zależności od wykonania planu normatywnych kapitału obrotowego.

Poza tymi zasadniczymi pracami przygotowawczymi wprowadzamy wiele innych, jak np. ustalenie planu wyprzedzi, przestrzeganie wszystkich warunków technicznych, nową metodykę budowania planu zatrudnienia tak, aby plan zatrudnienia uwzględniał nowe elementy umowy zbiorowej, normy obsługi, wydatności faktyczną robotnika, plan modernizacji parku maszynowego, warunki techniczne dla wszelkiego rodzaju odpadków, plan utylizacji wszystkich odpadków surowcowych itd. itd.

Te wszystkie nasze prace przygotowawcze zmierzają do tego, aby usunąć z naszego przemysłu liźne i jaskrawe wypadki marnotrawstwa, powodowane albo analfabetyz-

mem technicznym, albo niedoświadczeniem w administrowaniu, albo i złą wolą.

PLAN OSZCZĘDNOŚCIOWY SKORYGUJEMY I ROZWINIEMY

Masze zobowiązania oszczędnościowe w kwocie 7 miliardów złotych są wynikiem obecnego poziomu technologicznego i organizacyjnego naszych zakładów.

Dlatego też nie ulega dla nas wątpliwości, że korekta planu finansowo - gospodarczego, jaką przeprowadzimy w II i III kwartale, przy pomocy najszerszych mas robotniczych, powinna ujawnić i zafiksować w planie finansowo - gospodarczym dalszą obniżkę kosztów własnych, dać naszemu Państwu dalsze miliardy na rozwój naszej gospodarki i podniesienie stopnia życiowej wszystkich pracujących.

Nasi korespondenci fabryczni piszą

Dbajmy o bezpieczeństwo i higienę pracy

Trzeba przyznać, że bezpieczeństwo pracy w naszych zakładach nie znajduje się jeszcze na odpowiednim poziomie. Praca na niektórych oddziałach jest wręcz niebezpieczna. Weźmy dla przykładu wykończalnie. Większa część maszyn na tym oddziale jest niedostatecznie zabezpieczona.

Na tym samym oddziale, na szarpani, założenie instalacji wyciągowej jest najkonkretniejszą potrzebą ze względu na spękanie duże ilości kurzu. Poza tym brak tu łaźni i umywalni na salach oraz szatni. Krochmalnia woła wielkim głosem o nową wentylację. Sta-

ra nie spełnia już swego zadania. Na sali panuje tropikalny upał. Nasza dyrekcja powinna zrobić wszystko, by wszystkie wymienione braki usunąć. J. Kalnowska Korespondent fabryczny PZPJG Nr 8

Wydział finansowy PZPW-6 Oszczędnia

W dniu 18-go marca br. została u nas zwołana odprawa pracowników księgowych, na której powzięto następującą decyzję: „My, pracownicy księgowości, finansowej i kalkulacji, zobowiązujemy się do wykonania „bilansu zamknięcia” oraz r-ku wyników na dzień 1-go kwietnia, a więc pięć dni przed terminem.

nie i przyczyni się do zwiększenia możliwości oszczędzania. A oszczędzać mamy na czym możemy na przykład zredukować do minimum godziny nadliczbowe przez pełniejsze wykorzystanie osmiogodzinnego dnia pracy, możemy oszczędzić poważnie na materiałach biurowych i wielu innych rzeczach.

Na oddziale „Dąbrowa” koniecznym jest założenie instalacji alarmowej - dzwonkowej i świetlnej, ze względu na niebezpieczeństwo pożarowe. Możliwość pożaru na „Dąbrowie”, niestety, istnieje. Sprzyja temu przede wszystkim fakt niedokładnego czyszczenia maszyn, przez co w halach unoszą się całe masy łatwopalnego kurzu.

Oszczędzając - nauczamy się dobrze gospodarować. R. Kozłowski Korespondent fabryczny PZPWI Nr 6

„Kawaler Złotej Gwiazdy”

(Powieść o Kubańskim Kolchozie)

oraz postacie kozaków i kozaczek, jako nowa chłopstwo radzieckie. Centralną osobą powieści jest młody Siergiej Tutarinow, bohater Związku Radzieckiego, który stanowi nosicielstwo pokolenia stalinowskiego, zahartowanego w ogniu doświadczeń wojennych, a dziś walczącego na przednich pozycjach o realizację komunizmu.

Przodownicy pracy w Czechosłowacji

W ramach Tygodnia przyjaźni Polsko - Czechosłowackiej, wyjechała do Czechosłowacji delegacja przodowników pracy z Polski. Nasze zakłady wydelegowały przodownika pracy — tkacza, tow. K. Kowalskiego.

Siergiej Tutarinow ma szeroki horyzont myślowy, właściwie mu jest poczucie nowych potrzeb i nowego życia, pragnie on prowadzić i prowadzi za sobą swoich najbliższych, nie boi się trudności i przyszłości, śmiało wchodzi w konflikty z ludźmi, oglądającymi się poza siebie, czepiającymi się uparcie starych, „przedpotopowych” zasad indywidualnego gospodarowania.

Po przyjeździe tow. Kowalski dzielił się z nami wrażeniami z pobytu w zaprzyjaźnionym kraju. „Do Czechosłowacji wyjechało nas trzynastu — opowiada on — w tym dwoje z Łodzi. Pozostali reprezentowali inne ośrodki przemysłowe Polski. Bawiliśmy tam 7 dni, w ciągu których zwiedziliśmy cukrownię w Bratysławie, Domy Towarowe oraz uczestniczyliśmy w zebraniach załóg fabrycznych.

Zgodnie z prawdą życiową, autor przedstawia różne fakty i formy walki starego z nowym, toteż nie brak w powieści ludzi, przeciwstawiających się uparcie nowatorstwu. Ale przewaga decydująca i zwycięska jest po-

W cukrowni najbardziej podobają mi się urządzenia. Na każdym kroku widać wzorową gospodarkę. W Domach Towarowych można nabyć wszystko — od zabawek dziecięcych począwszy, poprzez konfekcje, do radia i roweru włącznie.

rywicie, który zmienia cały światek wiejski, zmienia oblicze i charakter człowieka. W budowie nowego życia czynny udział biorą też kobiety, których postacie nakreślił autor w sposób pełny, żywy i barwny.

Nasze zakłady wydelegowały przodownika pracy — tkacza, tow. K. Kowalskiego. Po przyjeździe tow. Kowalski dzielił się z nami wrażeniami z pobytu w zaprzyjaźnionym kraju.

„Chcielibyśmy — jak pisze o powieści Babajewskiego jeden z krytyków radzieckich — poznać dalsze losy ludzi tej kroniki, chcielibyśmy wespół z autorem wejrzeć jeszcze głębiej w komunistyczną przyszłość naszej wsi i naszego kraju.

Do artykułu naszego korespondenta fabrycznego p. t. „375 mln. zł. oszczędności” z dnia 30-go bm. zakradła się omyłka w tytule. Wspomnianą sumę za mierzący wygospodarować nie PZPB w Pabianicach, a PZPB w Rudzie Pabianickiej.

Podmajstrzy
Anna Wiszowata
chce zostać inżynierem



Urodziła się w 1930 roku, była córką biednego szweca i nie raz musiała cierpieć głód. To zapewne nie było dostateczną kwalifikacją, by w Polsce przedwzrostowej mogła nawet marzyć o tym, żeby zostać inżynierem. A dziś marzy i nie stoi na przeszkodzie by to marzenie zostało spełnione.

W czasie wojny i okupacji hitlerowskiej znalazła schronienie na ziemi radzieckiej, pracowała jako kołchozniczka w obwodzie Swierdłowski, Chersońskim i Omskim. Tam widziała, jak ludzie pracują dla swego kraju, jak młodzież ma otwarte wszystkie drzwi, prowadzące do prawdziwego życia, tam widziała, jak starzy i młodzi walczą z wrogiem i zwyciężają.

Po powrocie z ZSRR wstąpiła do Szkoły Przemysłowej Przemysłowej.

— Dopiero w szkole, już u cząć się, zrozumiałam, czym jest nauka, jak szybko można uczyć się, podnosić swoje kwalifikacje zawodowe.

Dziś jest podmajstrzym w PZPW Nr 6. Bierze aktywny udział w akcji oszczędnościowej, do której udało jej się wciągnąć wielu kolegów i koleżanek z tej samej fabryki. Obecnie przeprowadza prace przygotowawcze dla stworzenia młodzieżowej brygady produkcyjnej. Ale najwzruszającym jej marzeniem jest dalsza nauka.

— Myślę o wstąpieniu do Technicum Włókienniczego. Chcę w okresie realizowania planu 6-letniego być jak najbardziej wykwalifikowanym pracownikiem.

Koleżanka Wiszowata ma dziś zaledwie 19 lat. Ludzie sporo od niej starsi mają w naszej obecnej Polsce, w Polsce władzy ludowej, pełną możliwość spełnienia swoich niezliczonych niegdyś marzeń. Cóż dopiero kol. Anna i wszyscy w Polsce chłopcy i dziewczęta, cała polska młodzież, która dumnie może mówić o sobie, że jest teraźniejszością i przyszłością narodu.

Radomszczańska organizacja ZMP przoduje w akcji werbunku

Z każdym tygodniem, z każdym dniem rosną szeregi wojewódzkiej organizacji ZMP. Akcja werbunkowa trwa na odcinku miejskim i wiejskim. Szczególnie jej nateżenie da się zaobserwować właśnie na odcinku wiejskim. Wybitnie w akcji tej odznaczają się Brygady Oświatowe, zakładające nowe Koła, werbujące nowe setki i tysiące członków. Znikają białe plamy z map organizacyjnych naszych powiatów, coraz więcej na nich punkcików, oznaczających Koła.

Każdy z powiatów może się już poszczycić wydatnym podniesieniem swego liczebności stanu organizacji. Znacznie wzrosły już organizacje w powiatach: piotrkowskim, skierwiewickim, kutnowskim, łowickim, nawet w słabo przedtem pracującym pow. sieradzkim i in.

TRYBUNA młodych

Jesteśmy razem z Wami! XI Zjazd Komsomolu

Przed trzema dniami rozpoczął się w Moskwie XI Zjazd Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży (Komsomolu). Zjazd ten odbywał się w szczególnych warunkach. Związek Radziecki po rozbiciu faszystowskich agresorów w zwycięskiej wojnie, stanął do intensywnej od budowy kraju. Tak jak w okresie poprzednich 30-tu lat swej działalności tak i teraz Komsomol przoduje w realizacji wszystkich poczynań socjalistycznej władzy.

Komsomolcem był człowiek, który pierwszy rzucił hasło współzawodnictwa pracy — Stachanow. Komsomolcami byli najodważniejsi, najwierniejsi synowie ludu radzieckiego — Aleksander Matrosow, Oleg Koszowoj, Zoja Kosmodemjanska i wielu, wielu innych.

Począwszy od pierwszej słynnej „pięciolatki” stalnowskiej Komsomolcy biorą czynny udział w wykonywaniu przedterminowo wielkich planów gospodarczych.

„Komsomolec przoduje wszędzie, gdzie tylko się znajdzie” — brzmi parol komsomolców. Istotnie tak jest. Najlepsi robotnicy w fabrykach, — Komsomolcy; najlepsi traktorzyści w kołchozach i sowchozach — to Komsomolcy; najlepsi uczniowie w szkołach i uniwersytetach — to także Komsomolcy.

Wyniki tego przodownictwa dają się widzieć obecnie, gdy w Czynie Przedzjazdowym Komsomolcy realizują z ogromną nadwyżką plany, stanowiące część składową gigantycznej „pięciolatki pokoju”. Meldunki o swych osiągnięciach przysyła młodzież komsomolska na XI Zjazd Delegatów, którzy zjechałi się ze wszystkich zakątków państwa radzieckiego, by wspólnie obradować o swych sprawach.

Komsomol stoi nieugięty u boku WKP(b) — Partii Le-

nina - Stalina w jej walce o ustrój najsprawiedliwszy — o ustrój komunistyczny. Komsomol jest członkiem Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, jako jej czołowy oddział wraz z narodami Związku Radzieckiego walczy o pokój, zagrożony przez światowy imperializm. Młodzież polska, a wraz z nią młodzież robotniczej Łodzi przesyła w dni Zjazdu braterskie pozdrowienia Leninowskiemu Komsomolowi. I z dumą młodzież łódzka powtarza słowa kol. Zarzyckiego: Jesteśmy razem z wami w walce o szczęście i radość dla młodzieży całego świata!

Partia o Komsomole

„Prawda”, organ KC WKP(b) pisze w dniu otwarcia XI Zjazdu WLKZM:

Delegaci i delegatki na Zjazd, wysłannicy młodzieży, republik, obwodów i krajów wielkiego Związku Radzieckiego, reprezentują potężną 9-milionową armię młodych budowniczych komunizmu, armię bezgranicznie oddaną swej matce — partii bolszewickiej.

Kierowany przez partię Lenina—Stalina Komsomol w ciągu lat, które minęły od ostatniego X Zjazdu, wyrósł, wzmożnił się, zahartował w pracy i bojach, utrwalił swe wiary z młodzieżą. Komsomol przystępuje do XI Zjazdu jednolity i zwarty, zespolony wokół partii bolszewickiej, wokół wielkiego wodza i nauczyciela, tow. Stalina. Młode pokolenie kraju socjalizmu jest pełne woli poświęcenia wszystkich sił i całej swej energii sprawie komunizmu.

Z miłością i dumą patrzy partia na wychowane przez siebie, pokolenie komsomolskie. Partia widzi w Komsomole swego wiernego współtowarzysza pracy, który pomaga jej wychowywać dorastające pokolenie w duchu wierności wobec ojczyzny, wobec sprawy Lenina—Stalina. Partia ceni wspaniałe walory Komsomolu, jego niezmordowaną energię, jego zdolność do szybkiego reagowania na wszystkie wydarzenia życia radzieckiego i jego umiejętność mobilizowania sił młodzieży do rozwiązywania postawionych przez nią zadań.

Wojna była próbą duchowych i fizycznych wartości młodzieży i jej czołowego oddziału — Komsomolu. Młodzież radziecka i komsomolcy z honorem przeszli tę próbę. Bohaterstwo dziewcząt i chłopców radzieckich w milioniej wojnie można słusznie uważać za triumf bolszewickich zasad wychowawczych, za triumf partii, która wychowała bohaterów, ludzi nie mających lęku w walce z nieprzyjacielem.

Duchem patriotyzmu przepojone jest również życie Komsomolu w okresie powojennym. Komsomol z honorem wykonuje nakaz leninowski — jest szturmową grupą, która w każdej sprawie wykazuje inicjatywę. Swą ofiarną pracą Komsomol pomaga partii osiągać coraz to nowe sukcesy w dziedzinie przemysłu, rolnictwa i kultury. Z szeregów Komsomolu wyszły tysiące prawdziwych bohaterów pięciolatki wojennej. Aktywność polityczna młodzieży i aktywność na polu pracy jest wymownym świadectwem wzrostu jej uświadomienia komunistycznego i jej kultury.

Weirzymy w nasze biblioteki

Siec bibliotek i punktów czytelnictwa wzrasta w naszym kraju bardzo szybko. Wielka ofensywa kulturalna, obejmująca miasta i wieś, za taca coraz szersze kregi.

Walka z analfabetyzmem obejmuje setki i tysiące ludzi, którzy w ustroju kapitalistycznym nie mogli zdobyć najbardziej elementarnych podstaw wykształcenia.

Licznie powstają nowe i rozrastają się dawne biblioteki młodzieżowe, biblioteki kół

ZMP. Mają one szczególnie na terenie wsi, gdzie tak trudno czasem o książkę, niezwykłe doniosłe znaczenie. Spełniają rolę ognisk oświatowych, promieniujących nie raz na teren całej gminy, a czasem i dalej.

W związku z tym wszystkim jest jednak jedna ważna sprawa, o której nie wolno szczególnie ZMP-owcom zapominać. Musimy wiedzieć, że biblioteki młodzieżowe mają uczyć i wychowywać. A czy każda książka zadanie to spełnia? Czy każda książka jest odpowiednią? Zajrzyjmy do naszych katalogów, popatrzmy po półkach i przeko najmy się, czy do naszych bibliotek nie wdarta się książka — wróg, książka deprawująca, książka bezideowa, książka, przesycona nienawiścią rasową, lub apoteozą mordu.

Przejrzcie biblioteki młodzieżowych to bardzo ważne zadanie dla zetempowców, a szczególnie dla ZMP-owców-bibliotekarzy.

I poważnej pomocy winni ZMP-owcom udzielać starsi działacze kulturalno - oświatowi. W iluż to wypadkach młodzież wiejska pragnąc dać wsi jakies amatorskie przedstawiienie siega do półek bibliotecznych i — co znajduje? „Bój o karczmę” — Biedronia, „Najnowsze swaty” — Wilczyńskiego, „Zyd w beczce”, „Panna - rekrutem” itp. Byłby już najwyższy czas, by skończyć z tego rodzaju szmirami na naszych wiejskich scenach! B.Mby najwyż

szy czas, by młodzież wiejska poczęła grać i oglądać prawdziwe sztuki, których bohaterami nie są wyszydzeni Zyni, czy o zwierzęcych instynktach pijacy, ale sztuki, posiadające głęboki sens ideologiczny, sztuki, umiające wyrobić smak i poczucie estetyczne.

Nie świadczy to o tym, byśmy chcieli wykluczyć komedie i grać tylko rzeczy poważne. Młodzież lubi się śmiać, młodzież potrzebuje śmiechu. Ale dostarczyć go może prawdziwa komedia, z prawdziwym zawartym w niej humorem. Dajmy do naszych młodzieżowych bibliotek nowe sztuki na wiejskie sceny. Ma my ich już sporo. Będzie ich jeszcze więcej.

Przejrzyjmy nie tylko ten dział naszej biblioteki, przejrzyjmy beletrystykę i inne działy, zróbmy w nich porządek. Wydział Oświatowy — Szkoleniowy Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Polskiej przesyła do wszystkich punktów bibliotecznych ZMP w województwie, szczegółowy wykaz książek i sztuk teatralnych, wycofanych z polecenia Biura Kontroli Prasy. Ten wykaz będzie naszym pomocnikiem w oczyszczaniu młodzieżowych bibliotek z tandety książkowej. Za danie to musimy spełnić jak najszybciej, jeśli chcemy, by biblioteki nasze spełniły swą rolę, by były rzeczywistymi ogniskami kultury i postępu.

Komsomolcom — naszym braciom i siostram w ZSRR — czołowemu oddziałowi młodzieży postępowej świata — w wielki dzień XI Zjazdu WLKZM — przesyłamy nasze płomienne braterskie pozdrowienia

Meldujemy! Młodzież ZMP Łodzi i województwa w Cynie 1-Majowym

Jeszcze miesiąc tylko dzieli nas od wielkiego święta, które rokrocznie obchodzą masy pracujące całego świata — od dnia 1-go Maja. Święto to dla klasy robotniczej Polski i całego ludu pracującego na terenie miast i wsi będzie w tym roku miało szczególne znaczenie i szczególnie uroczysty charakter.

Klasa robotnicza Polski w pochodach 1-majowych pójdzie już pod sztandarami jednej partii, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Razem z nią Święto 1-majowe obchodzić będzie polska młodzież zrzeszona w Związku Młodzieży Polskiej, przodująca organizacji młodego pokolenia. Polski lud pracujący uczi to wielkie Święto nie

tylko imponującymi i potężnymi manifestacjami na placach i ulicach naszych wsi i miast. Polski lud pracujący najlepiej i najwymowniej uczi dzień 1-majowy podniesieniem wyników produkcji, akcją oszczędnościową, przysparzeniem krajowi i narodowi nowych bogactw materialnych. Przez cały kraj rozbrzmiewa dźwięk głośno hasła czynu 1-majowego. Przystępują do niego tysiące i dziesiątki tysięcy ludzi pracy, przystępują górnicy, hutnicy i kolejarze, przystępują równocześnie młodzież zrzeszona w ZMP. ZMP-owcy masowo odpowiadają na hasło czynu 1-majowego, rzuczone przez kolegów z huty „Floriana”.

PZPB Nr 3

My, młodzież zorganizowana w Związku Młodzieży Polskiej i Sekcji Młodzieżowej Zw. Zaw. przy PZPB Nr 3 w Łodzi, zebrana na ogólnym zebraniu w dniu 25.III. 1949 r. doceniając znaczenie wzmożenia produkcji, jak również znaczenie planu oszczędnościowego postanawiamy:

włączyć się do ogólnej walki o przedterminowe wykonanie rocznego planu produkcji i planu oszczędnościowego;

zlikwidować opuszczanie przez młodzież dni roboczych i spóźnień do pracy;

zminimalizować do minimum ilość odpadków; ośmiodziesięć godzin pracy przepracowywać uczciwie, bez opuszczania warsztatu pracy;

podnieść jakość produkcji;

rozszerzyć działalność organizacyjną ZMP. Podnieść ideowo-polityczny i moralny poziom całej młodzieży;

młodzieżowe zespoły produkcyjne na tkalni zobowiązują się w Cynie Majowym wykonać 8.000 metrów materiałów poza planem produkcyjnym.

RADOMSKO — „METALURGIA”

1. Stworzyć trzy brygady młodzieżowe współzawodnictwa pracy.

2. Podwyższyć prenumeratę: „Pokolenia” — do 190 egz. „Razem” — do 60 „ „Przyjaźni” — do 40 „

3. Rozwinąć działalność Sekcji Kulturalno-Oświatowej, która zobowiązuje się:

- a) opracować sztukę dramatyczną, której tematy byłyby oparte o zasady myśli socjalistycznej;
- b) zorganizować sekcję recytatorską;
- c) zorganizować chór mieszany;
- d) zorganizować 3 wieczorki rozrywkowe dla świata pracy.

4. Zorganizować kursy ideologiczne dla aktywistów młodzieżowych.

PZPB Nr 8

My, członkowie koła ZMP przy PZPB Nr 8 Oddział I, ul. Nowotki 75, postanawiamy w Cynie Pierw szomajowym w miesiącu kwietniu: 1) zmniejszyć odpadki o 2,5 proc., co da oszczędność 37.000 zł; 2) podnieść jakość produkcji o 10 proc., tj. do 82 proc. pr. i 3) powiększyć ilość produkcji do 105 proc., co przyniesie łącznie zwiększenie produkcji na sumę 2.858.500 zł.

ZYCHLIN — M-11

My, młodzież zorganizowana w Związku Młodzieży Polskiej przy Fabryce M-11 i Liceum Elektrotechnicznym przy Fabryce M-11 w Zychlinie, zebrana na ogólnym zebraniu w dniu 19.III. 1949 r. odpowiadając na zew huty „Floriana”, zobowiązujemy się:

- 1. Stworzyć 20 młodzieżowych brygad produkcyjnych, będących wzorem współzawodnictwa pracy.
- 2. Przyczynić się swoją pracą do wykonania przez całą załogę naszych zakładów planu 3-letniego do dnia 21 października 1949 r.
- 3. Wspólnie z organizacją PZPR zelektryfikować i zradiofonizować wieś, leżące w pobliżu naszego miasta.
- 4. Przeprowadzić wspólnie z organizacją PZPR remont maszyn rolniczych w Państwowym Ośrodku Maszynowym.
- 5. Nawiązać ściśle współpracę z kołami ZMP pobliskich gmin wiejskich i zaprosić kolegów z kół wiejskich do zwiedzenia naszych zakładów.
- 6. Hufiec SP przy Liceum i Fabryce M-11 postanowił przeprowadzić zakrzewienie terenu, przyległego do boiska sportowego.

Czytajcie prasę młodzieżową

Kronika Pabianic



KOMU WINSZUJEMY

Piątek, dnia 1 kwietnia 1949 r.
Dziś: Teodora

WAŻNIEJSZE TELEFONY

- Straż Pożarna — 0
- Komisariat M. O. — 63
- Zarząd Miejski — 66
- P. O. K. — 112
- Pogotowie U. S. — 35
- Dworzec Kolejowy — 91
- Telegraf — 213
- PZPR — 4
- PZPB — 23
- Zarząd Miejski ZMP — tel. Nr 143
- Komenda „Służby Polsce” — tel. nr 6.

K I N A

Kino „Polonia” wyświetla film produkcji angielskiej pt. „Niecierpliwość serca”. Film dozwolony dla młodzieży od lat 18.

Kino „Robotnik” wyświetla film produkcji angielskiej pt. Paganini. Film dozwolony dla młodzieży.

Redakcja „Głosu Pabianic”: — Armii Czerwonej 19, tel. 287.

Godziny przyjęć interesantów: 11-13 i 16-18.

Z życia partii

W sobotę, dnia 2 marca br., o godz. 18-iej w lokalu własnym przy ul. Sobieskiego 2 odbędzie się zebranie Podstawowej Organizacji PZPR dzielnicy Stare Miasto.

Na porządku dziennym zebrania sprawozdanie z I Konferencji Miejskiej.

Ze względu na ważność omawianych spraw przybycie wszystkich członków obowiązkowe.

Komunikat ZMP

W dniu 2 kwietnia o godz. 19, w sali ZMP przy ul. Bagatela 8, odbędzie się walne zebranie koła terenowego ZMP. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Zarząd Koła.

Szczepienia ochronne

Wkrótce na terenie naszego miasta rozpoczyna się szczepienia ochronne przeciw durowi brzuszemu.

Szczepienia będą trwały w okresie od 19 marca do 17 marca br. Przymus szczepień ochronnych obejmuje wszystkie osoby, urodzone w latach 1899 — 1944 r.

Remont domów pracowniczych

W ostatnich dniach zakończone zostały remonty, przeprowadzone przez Pabianicką Fabrykę Papieru w mieszkaniach pracowników, nie zależnie od tego, w jakim domu się one znajdowały, czy administrowanym przez Zarząd Nieruchomości, czy też prywatnym.

Remonty podlegały przede wszystkim na poprawieniu podłóg, okien dachów, drzwi itp.

Akcją tą objętych zostało 19 mieszkań. Jedno mieszkanie zostało całkowicie wyremontowane.

Na akcję tę wydano 244 tysięcy zł.

Szeroki wachlarz prac oddziału Związku Włóknarzy w Pabianicach

Zasięg oddziału Związku Zawodowego Włóknarzy w Pabianicach jest stosunkowo duży, bo prócz wszystkich zakładów włókienniczych naszego miasta obejmuje również pododdziały w Moszczenicy, Żelowie i Bełchatowie.

Mimo to praca oddziału idzie składowo.

W myśl dekretu o Radach Zakładowych przy każdym zakładzie pracy, zatrudniającym ponad 20 pracowników, istnieją Rady Zakładowe. Ogółem na terenie oddziału w Pabianicach jest 26 Rad Zakładowych ze 107 radnymi. Posiedzenia Rad Zakładowych odbywają się raz w miesiącu. Niezależnie od tego co miesiąc organizowane są zebrania wszystkich Rad Zakładowych, zwoływane przez Powiatową Radę Związków Zawodowych. Przy wszystkich Radach Zakładowych zorganizowane są Komisje Pracy i Placy, Socjalna, Kulturalna - oświatowa oraz Komitety Współzawodnictwa Pracy.

W ostatnich miesiącach na terenie wielu zakładów pracy przeprowadzono uzupełniające wybory mężów zaufania. Poza tym Zarząd oddziału zorganizował kursy szkoleniowe dla mężów zaufania. Przeszkolono 3 grupy ogółem 210 osób. Dla absolwentów kursu i przodowników pracy zorganizowano 2 wycieczki do łódzkich teatrów. Kursy szkoleniowe prowadzone są w dalszym ciągu.

Na każdym zakładzie pracy, przy Radach Zakładowych istnieją Komitety Współzawodnictwa Pracy. W PZPB w Pabianicach zorganizowanych jest 15 Komitetów. We współzawodnictwie indywidualnym bierze udział 1314 pracowników, w tym 433 kobiety. We współzawodnictwie zespołowym bierze udział 1089 osób w 158 zespołach. W PZPPJG są 2 Komitety. — Udział we współzawodnictwie indywidualnym i zespo-

łowym bierze 325 osób. W PZPW zorganizowanych jest 10 zespołów, w których uczestniczy 87 pracowników. Również w Żelowie i Bełchatowie rozwija się silny ruch współzawodnictwa.

Ogólnie na wszystkich zakładach współzawodnictwo pracy stopniowo wzrasta i obejmuje coraz większe rzesze pracowników różnych gałęzi produkcyjnych.

Prace organizacyjne w zakresie Bezpieczeństwa i Higieny Pracy zostały całkowicie przeprowadzone. Zorganizowanych zostało 17 Komitetów Bezpieczeństwa i Higieny Pracy. Na skutek działalności Komitetów polepszyły się znacznie warunki pracy, w znacznej mierze poprawiło się zaopatrzenie pracowników w odzież

Wezwanie do współzawodnictwa rzuciła świetlica „Chemicznej”

Zarząd świetlicy oraz uczestnicy poszczególnych sekcji kulturalno - oświatowej Fabryki Chemicznej postanowili przystąpić do współzawodnictwa.

Decyzję tę podjęto w przeświadczeniu, że współzawodniczenie z innymi placówkami kulturalno - oświatowymi bez względu na końcowy rezultat, ożywi prace świetlicowe fabryki i podniesie dotychczasowy ich poziom. Zgodnie z regulaminem, który zezwala na współzawodniczenie z jedną lub kilkoma świetlicami jednocześnie, postanowiono wyzwać dwóch przeciwników, a mianowicie: Fabrykę L 1 i „Borutę” w Zgierzu. Zarząd świetlicy „Chemicznej” za prosił na dzień 6 kwietnia przedstawicieli świetlic Fabryki L 1 i „Boruty” w celu uzgodnienia warunków, terminów itp.

Jako podstawę współzawodnictwa przyjęto 10 punktów, podanych przez OKZZ

ochronną. Obecnie każdy zakład czyni przygotowania, aby w okresie wiosennym przeprowadzić prace, związane z odświeżaniem ścian, założeniem wentylacji, wybieleniem dodatkowych okien, celem doprowadzenia światła dziennego.

Przy oddziale Związku istnieje Rada Kobieta oraz 10 Komitetów Kobietych na zakładach pracy. Rada Kobieta przy oddziale Związku odbywa regularnie co miesiąc posiedzenia, poza tym raz na miesiąc zwoływane są zebrania Komisji Kobietych, w których biorą udział członkinie Rad Zakładowych. Rada Kobieta poza czuwaniem nad warunkami pracy kobiet oraz wykonaniem ustawy o ochronie pracy kobiet współdziała w or-

ganizowaniu opieki nad dziećmi pracowników, w akcji podnoszenia wydajności pracy i w organizowaniu współzawodnictwa pracy.

W okresie sprawozdawczym Rada Kobieta, przy współudziale Ligi Kobiet i Wydziału Kobiety PZPR zorganizowała wiec. Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet urządzono akademię.

W Radach Zakładowych jest 20 przedstawicieli młodzieży. Zorganizowanych jest 15 młodzieżowych brygad produkcyjnych na zakładach pracy. Ostatnio odbyło się kilka zebrań młodzieży, na których były omawiane nowe formy współzawodnictwa. Na początku bieżącego roku odbyło się uroczyste wręczenie nagród za 5-ty etap Młodzieżowego Wy-

ścigu Pracy. Ogólnie zostało nagrodzonych 54 młodzieżowców. Młodzież bierze bardzo czynny udział w życiu świetlicowym.

Przy Oddziale Związku Zawodowego istnieje Komisja Kulturalno - Oświatowa, kierująca życiem świetlicowym przy zakładach pracy.

Oddziałowi podlegają 3 świetlice, w których zorganizowane są kółka dramatyczne, chóry i 2 orkiestry. Świetlice wyposażone są w biblioteki. Prowadzone są odczyty, referaty, oraz gazetki ściennie.

Oddział Związku bierze czynny udział w walce ze spekulacją oraz rozwija szeroko działalność w kierunku popularyzowania spółdzielczości. Z okazji podpisania umowy o współzawodnictwie spółdzielczym między Czechosłowacją a Polską zorganizowano zebranie, na którym omawiano znaczenie tego współzawodnictwa. Ostatnio zwołano ogólne zebranie pracowników w sprawie oszczędzania. Poza tym zwołano zebranie informacyjne w sprawie oświadczenia Rządowego w stosunku do Kościoła i religii.

Oddział Związku bierze udział we wszystkich akcjach o charakterze społecznym. (e)

Złóż ofiarę na Odbudowę Warszawy

Trudno już teraz przewidzieć, kto zwycięży w zainicjonowanym współzawodnictwie. W każdym jednak wypadku przejawiająca dotychczas ożywioną działalność świetlica „Chemicznej” przez dodatkowy wysiłek, związany z współzawodnictwem wiele skorzysta, a przede wszystkim obejmie kręgiem swego działania jeszcze szersze rzesze pracowników zakładu. (F. S.)

Rady Kobiety w pow. łaskim przejawiają żywą działalność

W Zarządzie Powiatowym Związku Samopomocy Chłopskiej przy referacie Kół Gospodyń Wiejskich w Łasku zorganizowała się Powiatowa Rada Kobieta, której w pierwszym etapie głównym zadaniem było zorganizowanie Gminnych Rad Kobietych na terenie powiatu. W skład Powiatowej Rady Kobiety weszło osiem dobrze wyrobionych społecznie i politycznie kobiet.

Dzisiaj Powiatowa i Gminne Rady Kobiety mogą się poszczycić już znacznymi osiągnięciami. Gminna Rada Kobieta w Bałuczu działa zaledwie jeden miesiąc. W tym jednak czasie zorganizowała już piękną akademię, poświęco-

ną Międzynarodowemu Dniu Kobiet. Członkini Gminnej Rady Kobiety w Bałuczu wygłosiła referat, w którym między innymi omówiła walkę o pokój przeciwko imperialistom anglo-amerykańskim. Po referacie gospodynie z gminy Bałucz uchwały rezolucję, stwierdzającą w niej: „Nie chcemy więcej wojen — żądamy pokoju”.

Dzielna Rada Kobieta pod przewodnictwem kierowniczkich szkoły podstawowej ob. Walczakowskiej Julii w przeciagu jednego miesiąca zorganizowała na terenie swojej gminy osiem Kół Gospodyń Wiejskich.

Zorganizowano w Przatowie gminy Bałucz trzymiesięczny kurs kroju, zycja

i modelowania z udziałem 60 uczestniczek. Kurs ten podzielony jest na dwa turnusy.

Rada zaprojektowała założenie na terenie swojej gminy czterech dziecińców letnich dla dzieci w wieku przedszkolnym.

Aktyw Gminnej Rady Kobiety w Bałuczu jest wzorem dla pozostałej ludności w gminie w związku z akcją „H”. Poza osobistym zakontraktowaniem, kobiety propagują dobrodziejstwa akcji wśród gospodarzy.

Rada zaprojektowała w gminie 120 wzorowych ogródków warzywnych i kwiatowych przydomowych. Zaprojektowano również trzy kursy pieczenia II-go stopnia.

Gminna Rada Kobieta w Bałuczu prowadzi jednocześnie akcję współzawodnictwa z GRK w Zapolicach.

Ponad 52 miliony zł. na budowę nowych dróg

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi na wniosek Wojewódzkiego Wydziału Komunikacyjnego wyraziło zgodę na budowę dróg w powiatach: koneckim, łęczyckim, łódzkim, opoczyńskim, rawsko-mazowieckim i w Pabianicach kosztem 52,750,000 zł. Z funduszy tych limit

państwowy wynosi 20 milionów złotych, środki własne w gotówce 13,825,000 zł. i szarwark na sumę 18,925,000 złotych.

Akceptowano również projekt budowy mostów w Łęczycy, Opocznie, Łowiczu i Łasku, na co przeznaczono fundusz w wysokości 8 milionów złotych. (b)

Organizacja służby zdrowia w województwie łódzkim

W celu dostatecznego zagwarantowania opieki lekarskiej dla szerokich rzesz ludności pracującej miast i wsi w naszym województwie, prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej ustaliło normy ilościowe lekarzy dla wszystkich powiatów i miast wydzielonych na terenie województwa łódzkiego. Norma dla całego województwa wynosi 295 leka-

rzy, z czego na powiat idźki i miasto Zgierz przypada 21 lekarzy, powiat brzeziński i miasto Tomaszów 26, powiat konecki 14, kutnowski 23, łaski i miasto Pabianice 28, łęczycki 9, łowicki 18, opoczyński 11, piotrkowski i miasto Piotrków 43, radomszczański 22, rawsko-mazowiecki 13, sieradzki 31, skierniewicki 12 i powiat wieluński 21 lekarzy. (b)

Wieczór Mickiewiczowski w świetlicy Budowlanych

W dniu 29 marca br. została otwarta świetlica Związku Zawodowego Pracowników Budowlanych, Ceramiki, i zawodów pokrewnych przy ul. Bagatela 2.

Z okazji otwarcia zorganizowano wieczór, poświęcony życiu i twórczości Adama Mickiewicza. Uroczystość ta wypadła w rocznicę utworzenia Legionu Mickiewiczowskiego we Włoszech.

W części artystycznej brał udział uczniowie szkół średnich, recytując wyjątki z

dzieł Mickiewicza. Obecnych było około 150 ludzi.

Świetlica jest bardzo gustownie urządzona i zaopatrzona w radio z adapterem, posiada czytelnictwo, bibliotekę. Wkrótce zorganizowana będzie sekcja dramatyczna, ponadto otwarty zostanie kurs dla analfabetów.

Dzięki otwarciu świetlicy niewątpliwie ożywi się barokowe życie kulturalno - oświatowe wśród członków Związku Zawodowego Pracowników Budowlanych i Ceramików.

CENNIK OGŁOSZEŃ w dzienniku „GŁOS PABIANIC”

Za jednostkę obliczeniową dla ogłoszeń wymiarowych przyjęto 1 mm przez szerokość 1 łamu (szpalty). W tekście i za tekstem — 6 łamów po 45 mm.

Ogłoszenia drobne liczy się za słowo.

Wielkość ogłoszeń	Za tekstem	Nekrologi	Drobne
od 1 do 100 mm	70	70	30 zł.
od 101 do 200 mm	110	110	
od 201 do 300 mm	160	160	
powyżej 300 mm	200	200	

Ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i kombinowane o 100 proc. drożej.

Ogłoszenia w numerach niedzielnych i świątecznych o 50 proc. drożej.

Ogłoszenia w numerach specjalnych i okolicznościowych o 100 proc. drożej

GŁOS
organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redaguje: Kolegium Redakcyjne. Wydawca: RSW „Prasa”. Adres Redakcji: Łódź, Piotrkowska 86, III p.

Druk: Zakłady Graficzne R. S. W. „Prasa” Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-42.

Telefony:
Redaktor naczelny: 216-14
Zastępca red. nacz.: 219-05
Sekretarz odpowiedz.: 218-23
Sekretariat ogólny: 223-28
Dział partyjny: 223-29; 254-25 wewn. 10

Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazet ściennych: 219-42
Dział mutacji: 218-11
Dział mieski i sport.: 254-21 wewn. 3 i 11

Dział ekonomiczny: 223-29
Dział rolny: wewn. 8 — 254-21
Redakcja nocna: 172-31; 156-81

Kolportaż:
Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22
Administracja: 250-42
Dział ogłoszeń: 111-80
Łódź, Piotrkowska 55, tel. 111-80

TEATR
PAŃSTWOWY TEATR
WOJSKA POLSKIEGO
W ŁODZI
ul. Jaracza 27

Dziś o godz. 19.15 komedia najwybitniejszego dramatopisarza hiszpańskiego Lope de Vegi pt. „Pies ogrodnika”.

TEATR „MELODRAM”
ul. Traugotta 18 (Gmach OKZZ)
Dziś o godz. 19.15 doskonała komedia francuska E. Augier i J. Sandeau pt. „Zięć pana Poirier”.

PAŃSTWOWY TEATR
POWSZECHNY
w Łodzi ul. 11-go Listopada 21
Dziś o godz. 19.15 komedia J. Szaniawskiego „Dwa Teatry” z Karolem Adwentowiczem w roli głównej.

Reżyseria: Irena Grywińska.
Scenografia i kostiumy: Z. Strzelecki.

TEATR KAMERALNY DOMU
ZOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34.

Ostatnie dni komedii-farsy E. Pietrowa „WYSPA POKOJU”.

TEATR „OSA”
Traugotta i tel. 272-70
O godz. 19.30, w niedzielę i święta o 16 i 19.30 farsa M. Słomczyńskiego i Z. Wólczyńskiego pt. „Rycerz Szalony” z A. Dymszą

TEATR „LUTNIA”
Piotrkowska 243
Dziś i codziennie o godz. 19.15 „BARON CYGAŃSKI” operetka w 3-ach aktach (4 odsłonach).

JAMES WHITEHEAD
W FILHARMONII

W piątkowym koncercie symfonicznym Filharmonii, w dniu 1 kwietnia br., godz. 19.15, weźmie udział znakomity muzyk brytyjski, wiolonczelista JAMES WHITEHEAD, który wykona z tow. orkiestry koncert wiolonczelowy Ligara, kompozytora angielskiego, wielkiego przyjaciela Polski, autora znanej „Polonii”. Na program koncertu złożą się poza tym: Webera uwertura do op. Euryanta oraz — po raz pierwszy w Łodzi — wspaniała i Symfonia współczesnego kompozytora czeskiego, Bohuslava Martinu. Orkiestrą dyryguje Bohdan Wodiczko, kapelmistrz Filharmonii Bałtyckiej. Bilety od 60 zł. — sprzedaje Kasa Filharmonii (Narutowicza 20) w godz. 10 — 13, w czwartki i piątki ponadto od 16 do 19.

kina

ADRIA — „Zagubione Dni”
BAŁTYK — „Dżubars” i „Puchar Tatr”
BAJKA — „Rudzielec”
GDYNIA — Program Aktualności Kraj. i Zagr. Nr. 14 „Radziecka Ukraina”
HEL — (dla młods.) — „Znak Zorro”
MUZA — „Moja Siostra Eileen”
POLONIA — „Zapomniana Wioska”
PRZEDWIOSNIE — „Serenada w Dolinie Słońca”
ROBOTNIK — „Aliszer Nawoli”
ROMA — „Trzeci Szturm”
REKORD — dla młodzieży „Czarodziejskie Ziarno”, dla dorosłych „Na tropie zbrodni”.

SPORT SPORT SPORT

Mamy już kadre reprezentacyjne przodownicy naszych sportów — lekkoatletyki

Opierając się na wynikach, uzyskanych w ubiegłym roku oraz podczas mistrzostw Polski w hali, Komisja Sportowa PZLA ustaliła kadre reprezentacyjną lekkoatletów, w skład której wchodzi:

Mężczyźni: Kiszka (100 i 200 m. oraz skok w dal), Stawczyk (100, 200 m. i skok w dal), Rutkowski (100 i 200 m.), Lipski (100, 200, 400 m.), Adamski (100 m.), Buhl (100, 200, 400 m.) Grzanka (100 i 200 m.), Macu (200 i 400 m.), Statkiewicz (400 i 800 m.), Girtler i Lipiec (obaj 400 m.), Korban, Widel, Mirowski i Kuraś (800 m.), Widerski, Dychto, Mankowski, Szymański, Kubera, Kuśmirek (1500 m.), Nowak (800 m., dysk., wzwyz), Kwapien (1.500, 5000 m.), Kielas (5.000, 10000 i 5 km., z przeszk.), Boniecki (5.000 m. i 3 km. z przeszk.), Dzwonkowski

Więcek II (10 km.), Puzio, Gąsowski, Wdowczyk, Rzeźniczek (400 m. ppl.), Zwoliński (skok wzwyz i trójskok), Paprocki (skok wzwyz), Pawłowski, Milewski, Ohnsorge (skok w dal), Kuźmicki (skok w dal i oszczep), Wołński (skok w dal, trójskok), Weinberg, Starybrat, Serafini (trójskok) K. Hoffman (trójskok i dysk.), Marończyk, Małecki, Mucha, Grohman, Majcherzyk, Frost (tyczka), Szendzielorz

Wczoraj bokser dziś.. pływaczka



Patrz: „Tajemnica Szymury”

Komunikat W.G. i D Nr 7

1. Podaje się do wiadomości, że bezpośrednio do PZPN winny kluby kierować jedynie zgłoszenia zawodników, wszelka inna korespondencja łącznie z odwołaniami od kar nałożonych przez PZPN za podwójne podpisanie kart zgłoszeń, winna być wysyłana drogą służbową przez Okręg.

2. WG i D ŁOZPN powiadamia, iż PZPN ukarał 6-miesięczną dyskwalifikacją od dnia 4 kwietnia do 30 października zawodnika Pluciennika Romana z KS Lechia Tomaszów Mazowiecki za podwójne podpisanie karty zgłoszenia.

3. Zawiadamia się, że w związku z fuzją klubu KP Zjednoczone z LKS Włókniarz skreśliła się klub sportowy KP Zjednoczenie z listy klubów ŁOZPN i odwołuje się wszelkie zawody o mistrzostwo wyznaczone z tym klubem.

4. Wzywa się Chem. ZKS. Boruta do uregulowania należności 25,312 zł. w terminie do dnia 28 marca 49 roku na rzecz TUR Łódź jako rozliczenie kasowe z odbytych zawodów w dniu 26 września 1948 roku w Zgierz.

Sekretarz: Majchrowski E.
Przewodniczący WG i D: Krupniński E.

Co usłyszymy przez radio

14.40 Audycja „dla klas młodszych”, 11.57 Sygnał czasu i Hejnał.
12.04 Wiadomości południa. 12.20 Muzyka z płyt, 12.30 Audycja dla wsi, 13.00 PRZERWA, 14.30 (L) Muzyka obiadowa (płyty), 14.50 (L) Z łódzkiej prasy, 15.00 (L) Komunikaty, 15.05 (L) Mozart, 15.20 (L) „Prima Aprilis”, 15.30 „Ze skarbcza melodii ludowych”, 16.00 DZIENNIK POPOŁUDNIOWY, 16.15 (L) „Elektroinstalator”, 16.30 Skrzynka STYLOWY — I-szy seans dla młodzieży „Dzieci Kpt. Granta” dla dorosł., „Curie — Skłodowska”.
SWIT — „Biały Kieł”
TATRY — „Niecierpliwść Serca”
TECZA — „Kłeska Szpiega”
WISŁA — „Obywatel Kane”
WOLNOŚĆ — „Dżubars i „Puchar Tatr”.
WŁÓKNIARZ — „Volpone”
ZACHĘTA — „Nauczycielka bawi się”.

CYRK NR. 2
codziennie o godz. 19.15 soboty 2 przedstawienia — niedzielę 3 przedstawienia.
Wielkie widowisko atrakcji.

Ostatnia szansa pięściarzy Zrywu

Mecz odbędzie się w hali Wimy o godz. 11-ej

W niedzielę pięściarze Zrywu w trzecim spotkaniu finałowym o drużynowe mistrzostwo Polski spotkają się z drużyną Śląską Bałtym. Spotkanie to stało do ostatniej niemal chwili pod znakiem zapytania, gdyż Ślązacy prosili o przełożenie go na termin późniejszy, gdzieś w połowie maja. Kierownictwo Zrywu było skłonne pójść na rękę Ślązakom, ale na przesunięcie terminu nie zgodził się Pol. Zw. Bokserski. Mecz odbędzie się więc zatem w niedzielę w hali Wimy o godzinie 11 w południe. Bilety można nabywać w przedprzedzieży w firmie „Start” z wyjątkiem dnia dzisiejszego, do soboty włącznie. Ceny biletów 300 i 200 złotych. Bilety ulgowe dla świata pracy i młodzieży w cenie 100 złotych nabyć można w sekretariacie klubu (Pogonowskiego 82) przedstawiając zbiorowe listy po twierdzone przez dyrekcję lub Rady Zakładowe.

Z życia LKS Włókniarza

Dzisiaj zebranie lekkoatletów

Kierownictwo sekcji lekkoatletycznej LKS Włókniarza wzywa wszystkich członków byłych klubów: LKS, DKS i Włókniarza, oraz członków WZKS. Odzież do przybycia w dniu 1 kwietnia o godzinie 19 na walne zgromadzenie sekcji, które odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Tymienieckiego 17.

Ping-pong w Ozorkowie

Dnia 3 kwietnia 1949 r. odbędzie się w świetlicy PZPB w Ozorkowie turniej ping — pongowy między świetlicy PZPB Ozorków.

OTWARCIE CYRK Nr 2 OTWARCIE

PIĄTEK 1 kwietnia
Wielkie widowisko atrakcji krajowych i zagranicznych
Codziennie o godz. 19-15 — soboty 2 przedstawienia o godz. 15-15 i 19-15 — niedzielę i święta 3 przedstawienia o godz. 12-00, 15-15 i 19-15
PIĄTEK 1 kwietnia

Teodor Dreiser 82 Tragedia Amerykańska

Trudno może będzie im uwierzyć w taką nagłą zmianę, musimy więc odsunąć moment ten na parę dni wcześniej przed pańskim wejściem do łódki. Będzie to jedyny argument obrony. A chociaż wiemy, że nie jest to całkowita prawda, sąd nam jednak tego dowiedzieć nie może, a za to, co nie jest dowiedzione, nie wolno skazywać na śmierć. — Jeszcze raz patrzył w oczy Clyde'owi. — To jedyne wyjście, panie Clyde. To jest tak, jak gdyby ktoś chcąc zapłacić za kartofle czy ubranie zamiast pieniędzy dawał zboże albo groch, bo jakkolwiek ma pieniądze na zapłatę, jednak sprzedawca twierdzi, że pieniądze są fałszywe. I my więc musimy użyć ziarna i grochu i ofiarować je zamiast pieniędzy i tym tylko możemy dowiedzieć, że nie jesteście pan winny. Przynajmniej ja, że uderzyłem ją niechcący, jakkolwiek z początku miałem zamiar. To mi wystarczy. Nie jesteście winny.

Tonem przekonującym, stanowczym chciał utrwalić w Clyde'ie przekonanie o braku winy z jego strony; podniósł mu nieco rondo kapelusza, spojrzawszy bacznie w ciemne, niepokojem przysłonięte oczy i dodał:

— Jesteś pan niespokojny i zdenerwowany, a jednak w sądzie, słuchając oskarżenia prokuratora, powinieś się pan pamiętać i powtarzać sobie: — Jestem niewinny! Jestem niewinny! Nie mogę mi dowiedzieć winy i nie dowiada, chyba, że byłbym istotnie winien. A jeżeli pan nie będzie umiał wytrwać w spokoju, spojrz wtedy na mnie. Będę koło pana. Jeżeli tylko coś pana zbije z tropu, spojrz na mnie — prosto w oczy, tak jak ja teraz patrzę w pańskie. Będziesz pan wtedy pewny, że uczynię wszystko, by pana pokrzepić. Zachowuj się tak, jak zachowywałeś się przed nami, przysięgnij, jak przed nami przysięgał, chociażby to im wydawało

się kłamstwem. Nie chciałbym, żebyś pan zapewniał o tym, czegoś pan nie zrobił i wówczas nie pozwoliłbym panu przysięgać.

Poklepał go wesoło i przyjaźnie po plecach, a Clyde, bardzo wzruszony, solennie obiecał w duszy, że uczyni wszystko, co mu Jephson radzi.

Jephson wyjął zegarek, spojrzawszy na Belknapa, potem przez okno i ujrzał tłumy, podsuwające się prawie pod same schody sądu. Dziennikarze, fotografowie tłoczyli się przy wejściu, ustawiali aparaty, czujając na chwilę, by uchwycić twarz Clyde'a lub innej jakiejś osoby grającej ważną rolę w tej sprawie.

— To już czas, zdaje się — odezwał się Jephson. — Spójrzcie nie tylko. Chyba cały nasz okręg tutaj się zebral. Będziemy mieli pełną salę.

A zwracając się do Clyde'a, dodał:

— Niech pan ten tłum nie przeraża. Któż tam jest? Chłopi przeważnie; zeszli się do miasta, by ujrzeć sensacyjne widowisko.

Obaj obrońcy wyszli, nato miast Kraut i Sissel stanęli ja ko straż przy Clyde'ie. Obaj adwokaci przeszli podwórze wieżenne, ścigani spojrzaniem i szepczeniem tłumy, i weszli do sądu.

Dopiero w pięć minut później wyszedł za nimi Clyde w otoczeniu Krauta i Sissela oraz dwóch policjantów dla obrony przed możliwymi demonstracjami. Oskarżony starał się zachować minę jak najbardziej obojętną i swobodną. Widział dokoła siebie wrogie, obce twarze mężczyzn w skórzanych płaszczach i czapach lub w ciężkich, znoszonych ubraniach, po których łatwo poznać farmerów. Byli tam także ich żony i dzieci.

Clyde był silnie zdenerwowany, gdyż wszyscy patrzyli nań ciekawie z dziwnym jakimś wyrazem na twarzach. W każdej chwili przecieć mógł paść strzał rewolwerowy lub ciós nożem w pierś. Policjanci z karabinami w rękach dawali mu wszakże nieco odwagi. Drażnili go krzyki:

— Idźcie idźcie! Patrzcie! idźcie! Kto był pomyślał, że on mógłby zamordować!

Trzask aparatów fotograficznych — jego opiekunowie przysuwają się bliżej, a ciało jego obezwładnia skurcz moralny i fizyczny.

Nareszcie stopnie widzące do gmachu sądowego, za drzwiami znowu schody do wielkiej, długiej, ponurej, wysoko sklepionej sali. Tam po obu jej stronach i w głębi widniały wysokie, wąskie okna o cienkich szybach, przepuszczających dużo światła. W jednym końcu było wzniesienie, a na nim ciemne, bogate rzeźbione ławy. Nad wzniesieniem wisiał portret, a na całej sali od początku do końca ciągnęły się szeregi ław, ustawionych amfiteatralnie i już zapelnionych ludźmi, którzy stali nawet w przejściach.

Gdy Clyde wszedł, wszyscy wyciągnęli szyje i utkwił w nim ciekawe oczy. Szmer rozległ się po sali.

Gdy przechodził balustradę, za którą przy stole siedzieli już Belknap i Jephson (a między nimi było wolne krzesło dla niego), słyszał wyraźnie, jak obracały się bez przerwy szepczeniem niezmordowane języki. Czuli na sobie oczy wszystkich, na nikogo jednak nie miał ochoty spojrzeć.

Naprzeciw niego, tuż pod wzniesieniem, siedział prokurator z kilkoma urzędnikami, z których Clyde znał już Earla Newcomb'a i Burtona Burleigh'a. Był jeszcze między nimi jeden, którego Clyde widział po raz pierwszy. Poza nim siedzieli kilku mężczyzn i parę kobiet. Byli to sprawodawcy i artyści rysownicy. Zwrócili głowy ku niemu i wlepili weń oczy.

Po chwili Clyde, przypomniałszy sobie radę Jephsona, wyprostował się i z wystudiowaną, spokojną miną, o błędnym jednak wzroku, rozszedł się po sali i spojrzawszy na dziennikarzy i rysowników, założył rękę pod brodę. Szepcał:

D-036416 R. C. D.